

François Louis Ganshof **(1895–1980)**

François Marie Arthur Louis Ganshof urodził się 14 marca 1895 roku w Brugii jako najstarszy z trzech synów Artura Ganshofa (1867–1929). Zmarł w Brukseli 24 lipca 1980 roku. Używał tylko dwóch z czterech imion. Pochodził z zamożnej i wpływowej rodziny. Jego ojciec był prawnikiem, a dziadek, po którym odziedziczył oba używane imiona, świeżo osiadłym w Brugii bankierem. Matka Ganshofa, Louise Van der Meersch (1873–1947), pochodziła z rodziny ziemiańskiej, ale również z tradycjami prawniczymi. Prowadziła znany w Brugii salon literacki. Była potomkinią flamandzkiego bohatera z czasów wojen z Habsburgami w XVIII wieku Jean-André Van der Meerscha (1734–1792). Żeby sławne nazwisko matki nie przepadło, dwaj młodszy bracia François Louisa dodali w 1927 roku do nazwiska po ojcu nazwisko rodowe matki. W Belgii bardziej znany jest młodszy brat F. L. Ganshofa, Walter Jean Ganshof Van der Meersch (1900–1993)¹. Był reprezentantem Belgii w bobslejach na olimpiadzie zimowej w St. Moritz w 1928 roku, ale przede wszystkim zasłynął z antyhitlerowskiej działalności podczas okupacji. W dowód zaufania pełnił po wojnie funkcję Komisarza do Spraw Bezpieczeństwa Państwa (Rijks Commissaris voor de Veiligheid van de Staat), która dawała w rzeczywistości pozycję niemal równą wicekrólowi. Później również pełnił liczne funkcje państwowe w kluczowych dla Belgii dziedzinach: m.in. jako urzędnik nadzorujący belgijską dekolonizację Afryki, wykładał prawo na uniwersytetach w Brukseli, a potem w Strassburgu, w końcu był sędzią Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strassburgu. Z powodu pełnienia tego ostatniego urzędu jest bardziej znany, także w Polsce, i częściej cytowany niż brat mediewista.

F. L. Ganshof należał do grona tych nielicznych historyków, którzy mieli okazję sami tworzyć historię². Jeszcze przed ukończeniem studiów został członkiem belgijskiej delegacji biorącej udział w rokowaniach wersalskich w 1919 roku i był świadkiem podpisywania traktatów pokojowych. Gdyby nie zainteresowania historyczne,

¹ E. Schandevyl, Walter Ganshof van der Meersch: Een topmagistraat in zijn professionele en maatschappelijke context. Een kijk op het Belgische gerecht in de twintigste eeuw, *Bijdragen tot de eigentijdse geschiedenis* 24, 2011, s. 97–133.

² Dane biograficzne zebrane na podstawie: H. Trüper, *Topography of a Method. François Louis Ganshof and the Writing of History*, Tübingen 2014, s. 27 nn.; D. Heirbaut, A. Masferrer, *François Louis Ganshof (1895–1980)*, w: *Rewriting the Middle Ages in the Twentieth Century*, red. J. Aurell, F. Crosas, Turnhout 2005, s. 223–241; A. Verhulst, *Necrologie: François Louis Ganshof*, *Le Moyen Age* 86, 1980, s. 523–538; R. C. van Caenegem, *Ganshof, François Louis*, w: *Nationaal Biografisch Woordenboek*, t. 12, Brussels 1987, s. 263–273.

jego kariera mogła by się potoczyć podobnie jak jego braci, tzn. w służbie państwowej. Nawet gdy zdecydował się na karierę naukową, to w czasach trudnych dla Belgów z pełnym oddaniem angażował się w sprawy publiczne. Brał udział jako żołnierz w obu wojnach światowych, a od 1944 roku wspomagał brata Waltera w przywracaniu porządku w wyzwolanej Belgii³.

Zainteresowanie historią F. L. Ganshof zawdzięczał swojemu dziadkowi, Augustowi Van der Meersch, który wpoił wnukowi zamiłowanie do kultury flamandzkiej i przeszłości rodzinnego miasta. Śladem tych zainteresowań są dwa teksty poświęcone historii Brugii napisane przez jedenasto- i czternastoletniego Ganshofa⁴. Dom rodzinny F. L. Ganshofa był dwujęzyczny, ale chętniej posługiwano się językiem francuskim. Po ukończeniu renomowanego liceum Koninklijk Atheneum/Athénée Royale w Brugii w 1913 roku, wstąpił na Uniwersytet w Gandawie. Tam podjął studia historyczne u jednego z najwybitniejszych ówczesnych historyków belgijskich, mediewisty Henri Pirenne'a (zm. 1935) oraz u zajmującego się historią nowożytną Flandrii Paula Fredericqa (zm. 1920).

Wybuch pierwszej wojny światowej zmusił Ganshofa do ucieczki z Belgii. Udał się najpierw do Anglii, ale z początkiem 1915 roku przeniósł się do Paryża, gdzie w lutym tegoż roku zaciągnął się do belgijskiej armii. Z racji swoich kompetencji – interesował się geografią historyczną – służył w belgijskim korpusie topograficznym stacjonującym w Paryżu. Pobyt w Paryżu dał mu możliwość kontynuacji studiów w głównych placówkach naukowych: na Sorbonie uczęszczał na zajęcia u bizantynisty Charlesa Diehla (zm. 1944) i zajmującego się wczesnym średniowieczem we Francji Christiana Pfistera (zm. 1933), w École des Chartes terminował u paleografa i numizmatyka, jak również historyka prawa, Maurice Prou (zm. 1930). Największy wpływ wywarł na F. L. Ganshofa wybitny mediewista francuski Ferdinand Lot (zm. 1952) z École Pratique des Hautes Études. Studia ukończył licencjatem (odpowiednik naszego magisterium) w roku 1917.

Na początku 1918 roku F. L. Ganshof musiał opuścić Paryż, gdyż został sekretarzem generała Gérarda Lemana (zm. 1920), narodowego bohatera Belgów za dzielną, choć nieskuteczną obronę twierdzy Liège w 1914 roku, który jeszcze przed zakończeniem wojny – w geście dobrej woli ze strony Niemiec – został wypuszczony z niewoli ze względu na zły stan zdrowia. Wybór F. L. Ganshofa na sekretarza nie był przypadkowy, gdyż G. Leman był długoletnim przyjacielem rodziny Ganshofów.

Wszystko wskazywało na to, że dalsza kariera młodego F. L. Ganshofa będzie się rozwijać w służbie państwa i administracji, ale dość nagle zdecydował się na wznowienie studiów historycznych u swojego mistrza H. Pirenne'a. Być może równoległe studia prawnicze świadczą o tym, że wówczas nie podjął jeszcze ostatecznej decyzji. Uzyskał doktorat z historii w 1921, a z prawa w 1922 roku. W 1921 roku poślu-

³ Raporty F. L. Ganshofa dokumentujące tę działalność zostały opublikowane: *De bevrijdingsdagen van 1944: de geheime rapporten van François Louis Ganshof*, red. W. Pauwels, F. L. Ganshof, Antwerpen 1994.

⁴ Były one przedmiotem analiz H. Trüpera, *Learning Experiences, Emulating Affects, and Crafting Historicity: Franz Ganshof on Bruges, 1906, 1909*, *European Review of History* 17, 2010, nr 1, s. 125–149.

bił Nell Kirkpatrick (1898–1986), córkę wybitnego, wówczas już nieżyjącego, prawnika belgijskiego pochodzenia szkockiego, Roberta Kirkpatricka. Teściowa Ganshofa również wywodziła się ze znamienitej rodziny prawniczej mającej szerokie koneksje rodzinne i zawodowe z ówczesnymi elitami belgijskiego świata prawniczego i politycznego. Nowożeńcy zgodnie z ich statusem społecznym zamieszkali w ekskluzywnej części Brukseli. W krótkich odstępach czasu na świat przyszły trzy córki Ganshofa. Zainteresowania ojca mediewistyką podzieliła jedna z nich, Françoise Godding-Ganshof, która wyszła za mąż za historyka prawa, Philippe Goddinga (zm. 2013).

Zamiłowanie młodego Ganshofa do historii ilustruje pewna anegdota. Gdy młoda para udała się w podróż poślubną do Wenecji, Ganshof znalazł tam księgarnię z mnóstwem tomów „*Monumenta Germaniae Historica*” w przystępnej cenie. Sprawiwszy je sobie, nie mógł się doczekać, aż ułoży je w domowej bibliotece i będzie mógł poczytać. Niecierpliwość małżonka w tej materii była na tyle dokuczliwa dla świeżo poślubionej Nell, że pobyt we Włoszech został skrócony i młoda para wcześniej wróciła do domu.

W 1921 roku F. L. Ganshof wpisał się na listę adwokatów, ale zdaje się, że nie podjął praktyki. Wówczas to H. Pirenne, chcąc go skłonić do podjęcia kariery akademickiej, utworzył dla niego etat naukowego współpracownika na uniwersytecie w Gandawie (oba miasta są oddalone o niecałe 50 km), co dawało Ganshofowi jakąś namiastkę stabilizacji. W 1923 roku został wykładowcą, w 1929 profesorem nadzwyczajnym. Po przejściu H. Pirenne’a na emeryturę objął po nim katedrę profesora zwyczajnego w 1932 roku. W tym czasie dochodziło do poważnych zmian na uniwersytecie w Gandawie, który po wojnie został przekształcony z uniwersytetu francuskojęzycznego w placówkę dwujęzyczną, a w roku 1930 – w uniwersytet z obowiązującym językiem wykładowym flamandzkim⁵. Ponieważ F. L. Ganshof rozpoczął karierę w okresie „francuskim”, to po flamandyzacji musiał swoje wykłady przetłumaczyć na flamandzki⁶. W tym czasie dokonał też kilku tłumaczeń swoich prac francuskojęzycznych na flamandzki. Choć był przeciwnikiem całkowitej flamandyzacji uniwersytetu, to uznawał prawo Flamandów do językowego równouprawnienia, co było dziedzictwem wyniesionym z dwukulturowego domu rodzinnego.

Jako desygnowany na następcę sławnego wówczas już w świecie H. Pirenne’a i organizator I Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych w Brukseli w 1923 roku F. L. Ganshof został szybko włączony – jako niespełna trzydziestolatek! – do kręgu najświetniejszych historyków tamtych czasów. W 1938 roku został członkiem Międzynarodowego Komitetu Nauk Historycznych. W trakcie swojej kariery F. L. Ganshof nie garnał się do pełnienia funkcji administracyjnych. Raz tylko objął urząd dziekana Wydziału Literatury i Filozofii na kadencję 1938–1939.

⁵ Wprawdzie jednym z dwóch oficjalnych języków Belgii jest język niderlandzki, to używam określenia „flamandzki” dla podkreślenia, że w życiu codziennym różni się od niderlandzkiego, zwłaszcza w mowie i słownictwie. Wersja pisana jest taka sama jak niderlandzka – poza różnicami leksykalnymi.

⁶ Por. Kroniek van de strijd voor de vernederlandsing van de Gentse universiteit, wyd. K. De Clerck, Gent 1985, zwł. s. 155 nn.

Z poczucia patriotyzmu i obowiązku wobec ojczyzny zaciągnął się we wrześniu 1939 roku do armii w randze kapitana. Zajmował się aprowizacją i organizacją ewakuacji. Po wybuchu działań wojennych ewakuował się w maju w 1940 roku przez Dunkierkę do Wielkiej Brytanii, ale potem wrócił do resztek armii belgijskiej stacjonujących w Tuluzie, gdzie zajmował się sprawami związanymi z demobilizacją i powrotem żołnierzy do Belgii. Gdy w końcu sam powrócił, podjął pracę na uniwersytecie. Po wyzwoleniu Belgii w sierpniu 1944 roku ponownie zgłosił się do służby i na życzenie swojego brata Waltera został oficerem łącznikowym z armią amerykańską. Z wojska odszedł pod koniec 1945 roku, wracając na katedrę w Gandawie, którą opuścił później tylko raz, gdy w 1949 roku przebywał semestr na uniwersytecie w Chicago jako profesor wizytujący. W latach bezpośrednio powojennych F. L. Ganshof doświadczył pewnego osobistego kryzysu wywołanego najprawdopodobniej doświadczeniami wojennymi. Wówczas wycofał się całkowicie z wszelkiej aktywności, ubocznej w stosunku do jego działalności *stricto* zawodowej. W 1955 roku objął katedrę prawa cywilnego na wydziale prawa po Albercie Kluyskensie. Od tego czasu prowadził kursowy wykład z historii prawa cywilnego dla studentów prawa. W 1961 roku przeszedł na emeryturę. Jego następcą został w roku 1964 (do roku 1992) Raoul C. Van Caenegem, który znalazł się w kręgu wpływów Ganshofa dość późno, jako historyk już ukształtowany, z pokaźnym dorobkiem⁷. W roku akademickim 1963/1964, na zaproszenie Bryca Lyona, późniejszego biografą H. Pirenne'a⁸, Ganshof nauczał na Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley, a po raz ostatni jako *visiting profesor* wykładał na uniwersytecie w Chapel Hill w 1967 roku. Nie lubił opuszczać rodziny na dłużej.

Na początku lat dwudziestych XX wieku Ganshof – będąc z domu katolikiem – przeszedł na protestantyzm, stając się z czasem bardzo gorliwym wyznawcą. Paradoksalnie jego żona Nell, pochodząca z domu szkockich kalwinistów, w życiu dorosłym stała się gorliwą katoliczką. Kwestie religijne nigdy nie były źródłem problemów w rodzinie. Chociaż większość swojego życia F. L. Ganshof spędził w Brukseli, to był bardzo przywiązany do miasta rodzinnego, Brugii. Chciał być nawet w nim pochowany, ale z powodu różnych okoliczności spoczął w końcu na cmentarzu w Brukseli. Gdy w jednym z tomów „*Monumenta Germaniae Historica*” dziękowano mu za pomoc przy jego wydaniu i wymieniono jako *Franciscus Ludovicus Ganshof Bruxellensis*, nie krył oburzenia – był przecież *Brugensis*.

Zajęcia dydaktyczne prowadzone przez F. L. Ganshofa obejmowały głównie historię średniowiecza na Zachodzie, ale podejmował też tematykę związaną z Bizancjum i światem słowiańskim. W pierwszych latach jego pracy dydaktycznej zajęcia miały charakter wprowadzający, jak np. „Ćwiczenia z historii średniowiecznej” (1923), „Krytyka źródeł w zastosowaniu do średniowiecza” (1925); „Historia polityczna wieków średnich” (1927). Po usamodzielnieniu się podejmował na wykładach zagadnienia obszerniejsze i odległe od problemów średniowiecza zachodniego, np. „Społeczeństwo i instytucje w średniowieczu” (1932); „Ogólna historia

⁷ Bibliografia: R. C. Van Caenegem, *Law, History, the Low Countries and Europe*, London 1994, s. XIII–XXIII.

⁸ B. Lyon, Henri Pirenne: *A Biographical and Intellectual Study*, Ghent 1974.

świata bizantyjskiego i słowiańskiego” (1958), „Sztuka i kultura bizantyjska i świata słowiańskiego” (1958)⁹. F. L. Ganshof był cenionym przez słuchaczy wykładowcą. Proponowano mu prowadzenie kilku cyklów wykładów z historii prawa dla studentów prawa. Jego kompetencje w tej dziedzinie na tyle poważano, że był zapraszany do komisji powoływanych dla przeprowadzenia przewodów doktorskich na wydziale prawa. Prowadzone przez niego seminarium mediewistyczne dla zaawansowanych studentów było nieliczne, 2–3 osoby. Zajmowano się na nim jakimś jednym konkretnym problemem, wychodząc od tekstu źródłowego, który był bardzo dokładnie analizowany. Niekiedy rozbiórowi jednego zdania Ganshof poświęcał jedno spotkanie. W odczuciu uczestników zajęcia może nie były porywające, ale działały otęrażająco na niekiedy zbyt przesadnie ufających w swoje możliwości młodych adeptów historii. Studenci odbierali go jako trudnego egzaminatora i hieratycznego profesora rodem z XIX wieku. Swoją postawą i znaczną posturą budził strach wśród studentek. W relacjach zawodowych z innymi naukowcami bywał równie zasadniczy w kwestiach naukowych, jak podczas zajęć ze studentami. W stosunkach prywatnych był człowiekiem ciepłym, dowcipnym, bardzo towarzyskim i naturalnie szarmantym¹⁰. Lata służby wojskowej wyrobiły w nim przyzwyczajenie do porządku i dyscypliny. Pod tym względem był wymagający nie tylko dla innych, ale także wobec siebie. Przywiązywał wagę do porządku, gdyż uważał, że to oszczędza czas. Dlatego nie znosił, na przykład, kiedy w bibliotece seminaryjnej nie odkładano książek na właściwe miejsce od razu po ich wykorzystaniu.

Chociaż F. L. Ganshof był uczniem H. Pirenne’a, to wpływ mistrza na zainteresowania naukowe ucznia był niewielki. Największy widać w dysertacji doktorskiej, której tematem była instytucja ministeriałów we Flandrii i Lotaryngii, a którą Ganshof opublikował w 1926 roku – pięć lat po uzyskaniu doktoratu¹¹. Zyskała ona bardzo dobre recenzje. Podziwiany przez F. L. Ganshofa Ferdinand Lot napisał, że „le livre de M. F. Ganshof est un modèle de monographie historique et juridique. C’est à juste titre que l’Académie royale de Belgique l’a accueilli parmi ses mémoires couronnés”¹². Zastanawiający jest fakt, że Ganshof często wracał w różnych okresach życia do wcześniej podjętych tematów – w tym przypadku tak się nie stało. Co więcej, nie napisał również ani jednej recenzji publikacji podejmujących podobną problematykę, chociaż był w tej materii bardzo dobrze zorientowany. Zdaje się, że mimo pozytywnego przyjęcia praca ta nie zadawała samego Ganshofa.

⁹ Wykaz głównych tematów opublikowano w: Rijksuniversiteit te Gent. Liber memorialis, red. T. Luykx, cz. 1: Faculteit der Letteren en Wijsbegeerte, Gent 1960, s. 245 nn.

¹⁰ Charakterystka na podstawie informacji rozsyłanych w różnych publikacjach wspomnieniowych ucznia Ganshofa: R. C. Van Caenegem, In memoriam F. L. Ganshof (1895–1980), Tijdschrift voor Rechtsgeschiedenis 49, 1981, s. 5–12; tenże, Professor Ganshof herdacht, Handelingen der Maatschappij voor Geschiedenis en Oudheidkunde te Gent, n. s. 60, 2006, s. 21–30; tenże, F. L. Ganshof: persoonlijke herinneringen, Tijdschrift voor Geschiedenis 119, 2006, s. 516–519; tenże, *Legal Historians I Have Known: A Personal Memoir*, Rechtsgeschiede 17, 2010, s. 253–299 oraz L. Milis, Necrologie: François-Louis Ganshof, Belgisch Tijdschrift voor Filologie en Geschiedenis 59, 1981, 518–528.

¹¹ F. L. Ganshof, *Étude sur les ministeriales en Flandre et en Lotharingie*, Bruxelles 1926.

¹² F. Lot, Rec. w: Bibliothèque de l’école des chartes 87, 1926, s. 385 oraz w podobnym tonie E. Fauron, Rec. w: Revue belge de philologie et d’histoire 6:1, 1927, s. 383–388.

W środowisku belgijskich historyków tego okresu relacje między mistrzami i uczniami odbiegały od tego, co było wówczas praktykowane w pozostałej części kontynentalnej Europy. Mianowicie, nie oczekiwano od uczniów podążania drogą mistrza. Relacje te widziano raczej w kategorii bliższej naszym czasom, tzn. mistrz wprowadzał adepta w arkana rzemiosła historycznego i na tym skupiał swoją uwagę. Reszta: tematy, sposoby ujęć, metody badawcze, były w gestii uczniów. Już choćby z tego powodu, że H. Pirenne nie zajmował się zasadniczo kwestiami prawnymi i badaniem dziejów instytucji prawnych, nie mógł być tym zakresem przewodnikiem dla F. L. Ganshofa, dla którego to była podstawowa dziedzina zainteresowań. F. L. Ganshof odczuwał silną więź emocjonalną ze swoim mistrzem, a jego śmierć w 1962 roku odczuł bardzo boleśnie. Spośród historyków prawa największy wpływ (przez publikacje) wywarli na F. L. Ganshofa François Olivier-Martin oraz Heinrich Mitteis. Zwłaszcza praca tego ostatniego była dla niego szczególnie inspirująca¹³.

F. L. Ganshof opublikował 10 książek i prawie 200 artykułów oraz 400 prac drobniejszych (recenzje, zapiski, sprawozdania)¹⁴. Był perfekcjonistą, ale takim, któremu ta cecha z czasem przeszkadzała w pracy. Nie oddawał do druku prac, o których nie miał przekonania, że wszystko zostało zrobione jak należy. Czasami to sprzyjało udoskonaleniu tekstów, jak np. w przypadku jego części przeznaczonych do zbiorowego tomu *Institutions françaises au Moyen Age*. Niezadowolony z całości, gotowy do druku osiemdziesięciostronicowy tekst zniszczył i napisał od nowa. Gorzej, gdy wewnętrzna niepewność co do jakości tekstu prowadziła w ogóle do zaniechania jego publikacji. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, kiedy jego renoma była ustalona i bardzo wysoka, oczekiwano, że opublikuje jakieś większe dzieło o dziejach instytucji średniowiecznych na Zachodzie. Przez jakiś czas wydawało się, że oczekiwana książka ukaże się lada moment. Zaraz po drugiej wojnie światowej pojawiły się zapowiedzi wydania jej po flamandzku w renomowanym wydawnictwie Standaard Boekhandel z Antwerpii. W 1948 roku F. L. Ganshof przesłał maszynopis przygotowanej wersji angielskiej dla wydawnictwa Blackwell na ręce swojego kolegi po fachu i pośrednika w kontaktach z wydawnictwem, Geoffrey'a Barraclougha. W ostatnim momencie negocjacji F. L. Ganshof się wycofał, stwierdzając, że książka nie jest jeszcze gotowa. Dzieło to nigdy się nie ukazało. Podobnie rzecz się miała z pracami nad biografią Karola Wielkiego. Trwające lata prace przygotowawcze, których rezultaty częściowo możemy ocenić po opublikowanych w artykułach zagadnieniach szczegółowych, nie zostały uwieńczone wydaniem całości. W latach sześćdziesiątych F. L. Ganshof zaniechał dalszej pracy nad biografią, gdyż stwierdził, że jest już za stary.

F. L. Ganshof traktował swoje prace jako etapy na drodze do poznania przeszłości. Był krytyczny wobec innych, ale też wobec efektów prac własnych. Tłumaczenia

¹³ H. Mitteis, *Lehnrecht und Staatsgewalt*: Untersuchungen zur mittelalterlichen Verfassungsgeschichte, Berlin 1934.

¹⁴ Pełną bibliografię opublikował R. C. van Caenegem, In memoriam F. L. Ganshof (14 maart 1895–26 juli 1980). Bibliografie Prof. Dr. F. L. Ganshof, Koninklijke Academie voor Wetenschappen, Letteren en Schone Kunsten van België, Jaarboek 1980, s. 242–251.

swoich rozpraw z francuskiego na flamandzki i na odwrót wykorzystywał do wznowienia pracy nad danym zagadnieniem. Przekłady te były najczęściej pracami w różnym stopniu skorygowanymi wobec pierwotnego wzorca. Dlatego za jego ostateczne zdanie w danej kwestii należy uznawać (i posługiwać się) ostatnią wersją językową danej rozprawy, a nie pierwodrukiem. Przykładem może być praca *Qu'est-ce que la féodalité*, która w wersji francuskiej ukazała się czterokrotnie, za każdym razem ze zmianami. Zmianom autorskim nie oparły się przekłady. Wprawdzie większość jego prac w pierwodruku ukazała się po francusku, to niektóre F. L. Ganshof pisał od razu po flamandzku. Notatki prowadził w obu językach, chociaż większość po francusku. Nie widać tu żadnej prawidłowości, ani nie można domyśleć się motywów wyboru któregoś z dwóch języków poza tym, że notatki do wykładów po flamandzku prowadził w tym języku. Widać też, że był świadomy kulturowego uwikłania języka, gdyż te same teksty pisane w obu językach są często odmienne na poziomie retorycznym¹⁵.

Jednym z wiodących tematów badawczych, z którym F. L. Ganshof jest powszechnie kojarzony, a nawet utożsamiany, to problem feudalizmu. Jego ujęcie było tak wpływowe i swego czasu bardzo szeroko akceptowane, że wśród krytyków pojawił się nawet termin „feudalizm Ganshofa”. Niewielka książeczka pt. *Qu'est-ce que la féodalité (Co to jest feudalizm)*, opublikowana w 1944 roku i wielokrotnie przedrukowywana oraz tłumaczona, była jeszcze do niedawna podstawowym przewodnikiem po problematyce feudalizmu¹⁶. Jej popularność wynikała z klarownej i przekonującej argumentacji. Po drugie, adepci historii, kiedy już z coraz większym zrezygnowaniem sięgali po kolejne rozprawy odnoszące się do feudalizmu, by ponownie przekonać się, że po ich lekturze nie są w tej kwestii mądrzejsi, gdy dotarli w końcu do dzieła Ganshofa, doznawali oświecenia – w końcu ktoś odpowiedział na pytanie: „co to jest feudalizm”. Niewielkie rozmiary sprzyjały jej upowszechnieniu przez tłumaczenia na podstawowe języki.

Poglądy Ganshofa w kwestii feudalizmu należą do tzw. klasycznej koncepcji feudalizmu, według której feudalizm był fundamentem społeczeństw żyjących między X a końcem XIII wieku na terenie obejmującym północną Francję, Lotaryngię, zachodnią część Rzeszy oraz ewentualnie północne Włochy. W ramach klasycznej koncepcji feudalizmu wykształciły się dwa podejścia: pierwsze, kładące nacisk na aspekty społeczno-gospodarcze i polityczne (np. Heinrich Mitteis, Marc Bloch) oraz drugie, którego reprezentantem był F. L. Ganshof, podkreślający aspekty prawno-instytucjonalne. Oba nurty tzw. klasycznej koncepcji feudalizmu były znane szerszej publiczności przede wszystkim dzięki książeczce F. L. Ganshofa i ogromnemu pod względem objętości dziełu M. Blocha¹⁷.

¹⁵ Obszerniej H. Trüper, *Das Klein-Klein der Arbeit. Die Notizführung des Historikers François-Louis Ganshof*, *Österreichische Zeitschrift für Geschichtswissenschaften* 18, 2007, nr 2, s. 82–104.

¹⁶ F. L. Ganshof, *Qu'est-ce que la féodalité*, Bruxelles 1944, tłum. angielskie – 1952, portugalskie – 1959, niemieckie – 1961 i kolejne lata, hiszpańskie – 1963, japońskie – 1968 i włoskie – 1989. Wersje francuskojęzyczne wydane po 1975 roku są przygotowane na podstawie wersji niemieckiej z roku 1975, którą F. L. Ganshof przejrzał jako ostatnią.

¹⁷ M. Bloch, *Spółczesność feudalna*, tłum. E. Bąkowska, wstęp A. F. Grabski, Warszawa 1981.

Drugą, nie mniej znaną pracę i podobną w charakterze do poprzedniej, jest wydana w 1955 roku niewielka książeczka: *Wat waren de capitularia?*¹⁸. Ujęcie F. L. Ganshofa było pierwszą, po edycji kapitularzy w MGH w latach 1883–1897, próbą ogarnięcia całości zjawiska i uporządkowania stanu wiedzy. Z dzisiejszego punktu widzenia praca ta wyznacza jedno ze stadiów badań nad kapitularzami, które należą do najbardziej zagadkowych tekstów prawnych z okresu merowińskiego, a przede wszystkim karolińskiego. Ze względu na bardzo skomplikowaną historię ich przekazu rękopiśmiennej (ani jeden z 300 zachowanych tekstów nie przetrwał w oryginale), bardzo zróżnicowane zagadnienia w nich podejmowane, trudności w ustaleniu ich genezy i zakresu obowiązywania stawiają także przed współczesnymi badaczami problemy, których próby rozwiązania nie zadawałaż wszystkich historyków¹⁹. Książeczka ta i dzisiaj stanowi jeden z podstawowych punktów wyjścia dla współczesnych badaczy.

Często określa się Ganshofa jako historyka w typie Leopolda von Ranke, jako pozytywistę lub w podobnym stylu. Czasami nawet przeciwstawia się go H. Pirenne'owi, który miałyby być bardziej otwarty na metodologiczne nowości. Te wyobrażenie może pozornie wzmacniać anegdota przytoczona przez R. C. Van Caenegema. Mianowicie podczas wykładu gościnnego profesora Jean-François Lemarigniera z Paryża prelegent nieopatrznie zapytał Ganshofa o opinię w sprawie właśnie przedstawionej hipotezy. Odpowiedź była następująca „il n'y a pas de texte” („nie ma tekstu/źródła”). Po ponownym przedstawieniu swojego rozumowania w najdrobniejszych szczegółach pytający otrzymał tę samą odpowiedź. F. L. Ganshof nie uważał, by zadaniem historyka było snucie przypuszczeń odnośnie do kwestii, które nie pozostawiły śladu w źródłach. Według niego historyk znajdujący się w takiej sytuacji nie ma czym się zajmować.

W pierwszych latach wydawania sławnych później „Annales” Ganshof wraz z H. Pirenne znaleźli się w kręgu zainteresowań ich założycieli, Luciena Febvre'a i Marca Blocha, jako autorzy potencjalnych tekstów. Z tym ostatnim F. L. Ganshof utrzymywał uprzejme relacje, nawet odwiedzali się w domach. F. L. Ganshof pozytywnie wypowiadał się o pracach M. Blocha, a kilku swoich studentów skierował na jego seminarium. Jedyna próba nawiązania bliższej współpracy skończyła się jednak niepowodzeniem, gdyż francuscy redaktorzy odrzucili nadesłany przez F. L. Ganshofa artykuł. Wcześniej wstrzeźliwość wykazywał również H. Pirenne. Zapewne z powodu zasadniczych różnic metodologicznych w korespondencji między Febvre a Blochem wyłania się obraz Ganshofa jako nudnego, pedantycznego i mało błyskotliwego historyka²⁰.

Nie wykazywał zainteresowania metodologią ani filozofią historii. Nadsyłane bądź darowane mu książki o tej tematyce przekazywał innym. Był podejrzliwy wo-

¹⁸ Bardziej znana z tłumaczeń: francuskie pt. *Recherches sur les capitulaires* wpięć ukazało się czasopiśmie „Revue historique de droit français et étranger” (35, 1957, s. 33–87, 196–246), a później jako edycja samodzielna w 1958 roku; oraz niemieckie w 1961 roku pt. *Was waren die Kapitularien* (wyd. 1).

¹⁹ Por. P. Campbell, *Die Kapitularien. Entstehung und Bedeutung, w: Funktion und Form. Quellen- und Methodenprobleme der mittelalterlichen Rechtsgeschichte*, red. K. Kroeschell, A. Cordes, Berlin 1996, s. 23–38.

²⁰ H. Trüper, *Topography* (jak w przyp. 2), s. 65 n.

bec zastosowania socjologii w historiografii. Uważał, że ci, którzy zaczynają socjologicznie teoretyzować, schodzą z właściwej drogi. W 1968 roku uważał, że historia idei – nurt, który wówczas zaczął się bujnie rozwijać w historiografii – doszła do tego punktu, w którym oderwała się od rzeczywistości. Był przekonany, że zadaniem historyka nie jest osądzanie przeszłości, ale jej opisanie.

Dla Ganshofa zasadnicza rola metodologii badań historycznych miała skupiać się na kwestiach warsztatowych. Przejawiało się to głównie w jego dydaktyce²¹. Nie napisał osobnej pracy poświęconej teoretycznym aspektom badań historycznych, ale luźne uwagi są rozproszone w wielu jego pracach. Analiza jego notatek do zajęć pokazuje, że miał ukształtowane poglądy odnośnie do zasadniczych kwestii metodologicznych, ale nigdy ich nie publikował²². Przejawem troski F. L. Ganshofa o dobre wykształcenie przyszłych historyków pod względem warsztatowym była jego współpraca przy wydaniu przez R. C. Van Caenegema, *Encyclopedie van der Geschiedenis der Middeleeuwen. Inleiding tot de geschreven bronnen van de geschiedenis der westerse middeleeuwen* (Gent 1962), dzieła będącego wprowadzeniem do łacińskojęzycznych źródeł średniowiecznych²³.

F. L. Ganshof stronił od pisania syntez, ale niekiedy okoliczności go do tego przymuszały. Raczej nie był to wyraz wewnętrznej potrzeby, a jak najbardziej rzetelne wywiązywanie się z postawionych przed nim zadań lub poczuwanie się do spełnienia obowiązku z wyższych powodów. Ten ostatni aspekt ilustrują dwie niewielkie książeczki popularnonaukowe: *La Flandre sous les premiers comtes* (1943) oraz *La Belgique Carolingienne* (1958). Obie ukazały się w belgijskiej serii „Notre passé”. Recenzenci, którzy dostrzegli w nich walory naukowe, przyjęli je bardzo życzliwie. W ostatniej z wymienionych Ganshof podkreślił, że przedstawienie dziejów ojczyzny szerszej publiczności jest najlepszym sposobem służenia Belgii. Warto przypomnieć, że Belgia była krajem o nieco ponad stuletniej tradycji i Belgowie potrzebowali punktów historycznych, na których mogli budować własną tożsamości państwową i narodową. F. L. Ganshof nie musiał uczyć się patriotyzmu od H. Pirenne, gdyż wyniósł go z domu rodzinnego, ale bliska mu była idea mistrza, że „Je m’y suis proposé de retrouver l’histoire de la Belgique au moyen âge, en faisant ressortir surtout son caractère d’unité”²⁴.

²¹ Np. tematy jego proseminariów: *Cours pratique d’histoire* (1928), *Exercices pratiques d’histoire / Praktische oefeningen over de geschiedenis* (1930). Ganshof prowadził te zajęcia z przerwami przez 38 lat aż do emerytury. Uznał, że są ważne nawet podczas pobytów w USA.

²² H. Trüper, *Topography* (jak w przyp. 2).

²³ Ukazało się kilka tłumaczeń pod innymi tytułami. Wydana w dwa lata później wersja niemiecka (*Kurze Quellenkunde des westeuropäischen Mittelalters. Eine typologische, historische und bibliographische Einführung*, Göttingen 1964) była rozszerzona, a wydana w 1978 roku wersja angielska została również znacznie zmieniona (*Guide to the Sources of Medieval History*, Amsterdam 1978). Z kolei wersja francuska, choć tłumaczona z angielskiej, jest praktycznie nowym dziełem (*Introduction aux sources de l’histoire médiévale: typologie, histoire de l’érudition médiévale, grandes collections, sciences auxiliaires, bibliographie*, Turnhout 1978) wydanym w ramach bardzo prestiżowej serii „Corpus Christianorum, Continuatio Mediaevalis”. W wersji skróconej jako: *Manuel des études médiévales. Typologie des sources – Historique – Grandes collections*, Turnhout, 1997.

²⁴ Cyt. za R. C. Van Caenegem, *Professor Ganshof herdacht* (jak w przyp. 10), s. 24.

Chociaż Ganshofa zajmowały głównie kwestie ustrojowe, redaktorzy większych kompendiów starali się pozyskać go jako autora tekstów wykraczających poza jego specjalizację. Dostrzegali jego umiejętność trafnego ujmowania trudnych problemów. W okresie młodości dawał się skusić, później unikał podejmowania się takich zadań. Obszerne teksty syntetyczne F. L. Ganshofa znajdują się w takich prestiżowych wydawnictwach, jak: sześciotomowa *Geschiedenis van Vlaanderen*²⁵, *The Cambridge Economic History of Europe*²⁶, piąty tom *Propyläen Weltgeschichte* (opisał okres pełnego średniowiecza)²⁷, wielka francuska seria *Histoire generale* pod redakcją Gustave'a Glotza (rozdziały o okresie karolińskim)²⁸, pierwszy tom serii *Histoire des relations internationales* pod redakcją Pierre'a Renouvin²⁹ oraz – u schyłku życia – *Handbuch der europäischen Wirtschafts- und Sozialgeschichte*³⁰. O renomie F. L. Ganshofa może świadczyć fakt, że jako jedyny z około 400 autorów biorących udział w nowej edycji standardowej syntezy dziejów Niderlandów i Belgii *Algemene geschiedenis de Nederlanden* był w zespole przygotowującym edycję pierwszą (lata 1949–1958)³¹ oraz współautorem tekstów czterech rozdziałów zamieszczonych w pierwszym tomie nowej edycji (1977–1983). Z ostatnich własnych, szerszych ujęć cenił sobie podsumowanie badań nad instytucjami prawnymi w średniowieczu we Flandrii³². Znaczną wartość i dzisiaj ma jego tekst zamieszczony w prestiżowym czterotomowym podsumowaniu stanu wiedzy o czasach Karola Wielkiego z lat sześćdziesiątych XX wieku³³. Jest to próba pokazująca, jak mogła wyglądać nieukończona biografia Karola Wielkiego.

²⁵ F. L. Ganshof, *Staatkundige geschiedenis*. Xlle, XIIIe, XIVe eeuw. De staatsinstellingen van Vlaanderen en Brabant, w: *Geschiedenis van Vlaanderen*, red. R. van Roosbroeck, t. 2, Bruxelles 1937, s. 9–188.

²⁶ Tenze, *Mediaeval Agrarian Society in its Prime*. France, the Low Countries and Western Germany, w: *The Cambridge Economic History of Europe*, t. 1, Cambridge 1941, s. 278–322 [wyd. 2 (z niewielkimi uzupełnieniami A. Verhulsta): 1966, s. 291–339].

²⁷ Tenze, *Das Hochmittelalter*. Von Bernard von Clairvaux zu Papst Bonifaz VIII, w: *Propyläen-Weltgeschichte*. Eine Universalgeschichte, t. 5, Berlin 1963, s. 395–488.

²⁸ Tenze, F. Lot, G. Pfister, *Les destinées de l'Empire en Occident de 395 à 888*, w: *Histoire du moyen âge*, t. 1, Paris 1934 (wyd. 2: 1941).

²⁹ F. L. Ganshof, *Le moyen âge*, w: *Histoire des relations internationales*, red. P. Renouvin, t. 1, Paris 1953 (przekłady: hiszpański – 1960, włoski – 1961 i angielski – 1971).

³⁰ F. L. Ganshof, *Die Entwicklung von Wirtschaft und Gesellschaft in den europäischen Regionen*. 8. Das Frankische Reich, w: *Handbuch der europäischen Wirtschafts- und Sozialgeschichte*, t. 2, 1980, s. 151–205.

³¹ F. L. Ganshof, *Het tijdperk van de Merovingen*. Het tijdperk van de Karolingen. Het laat-Karolisch tijdperk, w: *Algemene geschiedenis der Nederlanden*, vol. 1: *Oudheid en vroege middeleeuwen tot het jaar 925*, Utrecht 1949, s. 252–366. W nowej serii Ganshof występuje jako współautor czterech tekstów: *De Romeinen in de Nederlanden, landschap en bewoning tot ca. 1000*; *Het sociaal-economische leven tot ca. 1000*; *Instellingen Merovingische en Karolingische Tijd*. Kerstening en kerkelijke instellingen tot ca. 1070; *Politieke ontwikkeling tot het einde van de 11. eeuw*. Cultuur en mentaliteit w: *Algemene geschiedenis der Nederlanden*, t. 1: *Middeleeuwen*, Haarlem 1981, s. 216–224, 231–264.

³² F. L. Ganshof, *La Flandre*, w: *Histoire des institutions francaises au moyen âge*, red. F. Lot, R. Fawtier, t. 1, Paris 1957, s. 343–426.

³³ F. L. Ganshof, *Charlemagne et les institutions de la monarchie franque*, w: *Karl der Grosse*. Lebenswerk und Nachleben, red. H. Beumann, W. Braunsfels, t. 1, Düsseldorf 1965, s. 349–393.

Ważną, chociaż liczebnie dość skromną część dorobku F. L. Ganshofa stanowią studia źródłoznawcze. Był współwydawcą niezwykle ważnego źródła dla historii gospodarczej czasów karolińskich – poliptyku z opactwa Saint Germain³⁴. Poświęcił kilka prac głównym tekstom z czasów karolińskich: biografii Karola Wielkiego pióra Einharda, dziełom Grzegorza z Tours i Nitharda³⁵. Istotny był jego głos w kwestii lokalizacji majątku, do którego odnosił się kapitularz regulujący zarząd majątkiem monarszym³⁶.

F. L. Ganshof uczestniczył czynnie już w pierwszej konferencji mediewistów w Spoleto w 1954 roku, która z czasem przekształciła się w największe na świecie forum wymiany myśli historyków wczesnego średniowiecza. Jego obszernie teksty związane z okresem karolińskim zostały opublikowane w kilku tomach pokonferencyjnych z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku³⁷. F. L. Ganshof był członkiem wielu akademii, w tym zagranicznych. Wystarczy jednak wymienić dwie instytucje, których członkostwo sobie niezwykle cenił; był też w pracach obu rzeczywiście zaangażowany: Koninklijke Commissie voor de Uitgave der Oude Wetten en Verordeningen van België i w Centralnej Dyrekcji Monumenta Germaniae Historica w Monachium. Otrzymał 12 doktoratów *honoris causa*, głównie uniwersytetów francuskich, w tym w Paryżu, oraz w Cambridge. Jeden z tomów „Tijdschrift voor Rechtsgeschiedenis” został mu zadedykowany w 1963 roku z okazji przejścia na emeryturę.

Wpływu Ganshofa na rozwój wiedzy o średniowieczu, zwłaszcza o okresie karolińskim, trudno nie docenić. Ciągłe jest autorem cytowanym i to nie z obowiązku, ale dlatego, że sformułowane przez niego myśli nadal inspirują i są brane pod uwagę. Jak to ujęli trafnie biografowie Ganshofa: skoro w jednym z najbardziej renomowanych czasopism z zakresu historii prawa publikuje się artykuł będący polemiką z tezami Ganshofa postawionymi 70 lat wcześniej, musi to oznaczać, że są one – mimo upływu czasu – ciągle brane poważnie i jako takie wymagają równie poważnej dyskusji³⁸.

Dariusz Andrzej Sikorski

³⁴ Le polyptique de l'Abbaye de Saint-Bertin (844–859), wyd. F. L. Ganshof, F. Godding-Ganshof, A. de Smet, Mémoires de l'Institut national de France 45, 1975, s. 57–209.

³⁵ Młodzieńcze jeszcze: F. L. Ganshof, Notes critiques sur Eginhard, biographe de Charlemagne, Revue belge de philologie et d'histoire, 3, 1924, s. 735–758, oraz dojrzałe: tenże, Eginhard, biographe de Charlemagne, Bibliothèque d'Humanisme et Renaissance 13, 1951, s. 217–230; tenże, Een historicus uit de VIe eeuw: Gregorius van Tours, Mededeelingen van de Koninklijke Vlaamse Academie voor Wetenschappen, Letteren en Schoone Kunsten van België, Klasse der Letteren 28, 1966, nr 5; tenże, Een historicus uit de VIIe eeuw, Fredegarius, tamże, 32, 1970, nr 5; tenże, Een historicus uit de IXe eeuw, Nithard, tamże, 33, 1971, nr 3.

³⁶ Tenże, Observations sur la localisation du 'Capitulare de villis', Le Moyen Age 55, 1949, s. 202–223.

³⁷ Teksty wydawane w serii „Settimane di studio del Centro italiano di studi sull'alto medioevo”, t. 1, 2, 6, 7.

³⁸ R. Deutinger, Seit wann gibt es Mehrfachvassalität, ZRG, Germanistische Abteilung, 119, 2002, s. 78–105, jak i D. Heirbaut, A. Masferrer, François-Louis Ganshof (1895–1980) (jak w przyp. 2), s. 14. Jeden z autorów udowodnił to raz jeszcze: D. Heirbaut, Zentral im Lehnswesen nach Ganshof: das flämische Lehnrecht, ca. 1000–1305, ZRG, Germanistische Abteilung, 128, 2011, s. 300–347.

